

Mioduchowska, Maria

Pisma Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej i ich łączność z czytelnikami

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 17/2, 61-84

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA MIODUCHOWSKA

PISMA CENTRALNEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ
I ICH ŁĄCZNOŚĆ Z CZYTELNIKAMI

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PIŚM

Ruch młodzieży wiejskiej rozwijał się nielegalnie od 1912 r. na obszarze Królestwa Polskiego, a po ukształtowaniu się form organizacyjnych w czerwcu 1919 r., głównie na terenach Polski centralnej i wschodniej. W pierwszym okresie pozostawał pod wpływami grupy tzw. Secesji Narodowej Demokracji, a w Polsce niepodległej był organizacją oświatowo-wychowawczą związaną z ruchem ludowym. Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej był pierwszą masową organizacją młodzieży wiejskiej. W 1928 r. skupiał w swych szeregach 75 tys. członków zorganizowanych w 2500 kołach. W marcu 1928 r., w rezultacie walki grupy ludowcowej z przedstawicielami Organizacji Młodzieży Narodowej pozostającej pod wpływami obozu J. Piłsudskiego, nastąpiło rozbitcie Związku. W jego wyniku powstały dwie odrębne organizacje: ludowcowy Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” i prosanacyjny Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Organ tego Związku trzykrotnie zmieniał tytuł. Było to spowodowane dążeniem młodzieży do uniezależnienia się od wpływów endecji. Początkowo wydawano „Drużynę”, od połowy 1920 r. „Naszą Drużynę”, a od 1922 r. „Siew”.

Ze względu na fakt, iż personel instruktorski CZMW był bardzo skromny, a Związek rozwijał działalność aż w 9 województwach, organ prasowy spełniał niesłychanie ważną rolę łącznika między władzami Związku i młodzieżą należącą do kół.

Bardzo istotną rolę w budzeniu i rozwijaniu ruchu młodzieży wiejskiej w latach 1912—1919 odegrało pismo „Drużyna”. W zasadzie zapoczątkowało ono tworzenie zrębów organizacji¹. W 1920 r., po usamodzielnieniu się wraz z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych (CZKR) od Centralnego Towarzystwa Rolniczego (CTR), to ostatecznie zakwestionowało tytuł pisma jako formalny jego właściciel. Wówczas władze CZMW

¹ Zob. M. Mioduchowska, „Drużyna” 1912—1921, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, 1970, nr 12, s. 115—151.

wydały 10 VII 1920 r. jednodniówkę pt. „Nasza Drużyna”, a od 17 lipca organ Związku ukazywał się pod tym tytułem regularnie, raz w tygodniu. Redaktorem początkowo był Józef Niećko, a od numeru 33 z 1921 r. Jan Dec. Jako wydawca od numeru 32 podpisywał pismo J. Niećko, ale faktycznym wydawcą był CZKR.

W 1921 r. władze CTR podjęły wysiłki zmierzające do uzyskania wpływów wśród młodzieży wiejskiej w celu stworzenia organizacji na wzór patronackich stowarzyszeń młodzieży. Pozyskawszy do współpracy Adama Chętnika rozpoczęły wydawanie pisma pt. „Drużyna”. CZMW pragnąc pokazać młodzieży, że z akcją tą nie ma nic wspólnego, od 1922 r. wydawał własny organ pt. „Siew”. Obowiązki redaktora pełnił J. Dec, a sekretarza Bolesław Babski. Od numeru 51/52 z 1923 r. pismo redagował J. Niećko, a od 1924 r. obok redaktora funkcję kierownika literackiego sprawował B. Babski. Od nru 18 z 1925 r. red. był B. Babski, od nru 42 z 1927 r. Franciszek Wójcicki, a od nru 5 z 1928 r. ponownie B. Babski. Wydawcą w imieniu CZKR był J. Dec, od 1923 r. zaś CZKR.

Do 25 marca 1928 r. ukazało się 316 numerów pisma formatu 24 na 16,5 cm; od 1925 r. „Siew” ukazywał się w formacie 26,5 na 19,5 cm i objętości od 12 do 16 stron. Pismo drukowano w Warszawie w drukarni K. Kopytowski i S-ka przy ul. Nowy Świat 47, od numeru 25 z 1922 r. w Drukarni Stołecznej Ryszard Belke i S-ka przy ul. Wolskiej 16, od nru 41 z 1922 r. w Drukarni Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych przy pl. Trzech Krzyży 4/6, od 1925 r. ponownie w Drukarni Stołecznej, zaś od nru 20 z 1928 r. w Drukarni Ostoja przy ul. Tamka 37.

Ustalenie nakładu pisma nastęrcza duże trudności, ponieważ na ten temat nie zachowało się wiele informacji źródłowych. Do 1920 r. nakład pisma nie przekraczał 2 tys. egzemplarzy. W 1922 r. wzrósł do około 3 tysięcy. W latach 1925—1927 wydawano je w nakładzie od 2 do 4 tys. egzemplarzy². Liczba stałych prenumeratów była różna. Sprawozdanie Związku za 1922 r. podaje, że wynosiła ona w 1918 r. 500 osób, 1919 — 700, w 1920 — około 2 tys., a w 1922 około 3 tys.³. W latach 1925—1927 pismo abonowało 2—2,5 tys. osób w zależności od pory roku, najwięcej w okresie jesienno-zimowym⁴. W końcu 1927 r. liczba stałych prenumeratów „Siewu” spadła do 958, w pierwszym kwartale 1928 r. do 587, a „w następnych powszechnie za darmo był wysyłany”⁵. Stan ten spowodowany został zmianą charakteru pisma, które od 25 XI 1927 r., po ustanowieniu cenzora, stało się kosztniejszym piśmem młodzieżowym wydawanym przez CZKR, nie zaś organem Związku.

² *Działalność wydawnicza*, „Wici”, 1929, nr 25, s. 6—7; W. Gortat, *Z uwag nad sprawozdaniem Z.Mi.W.*, „Siew”, 1926, nr 38, s. 6—7.

³ *Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1922*, „Siew”, 1923, nr 24, s. 14.

⁴ F. Wójcicki, *Przeczytajcie i rozważcie*, „Siew”, 1927, nr 46, s. 1—3.

⁵ *Działalność wydawnicza...*, s. 7.

Pretekstem do cenzurowania pisma był artykuł prezesa CZMW Z. Załęskiego pt. *Wieś i demokracja*, zamieszczony w numerze 48 z 27 XI 1927 r., w którym autor wystąpił w obronie zwalczanej przez obóz rządzący instytucji parlamentu oraz zaznaczył, że „Związek nie tylko nie weźmie udziału w walce z Sejmem, ale ceniąc zasadnicze jego wartości dla wsi stawać będzie w jego obronie”⁶.

Aby położyć kres buntowniczym wystąpieniom władze CZKR wyznaczyły cenzora, b. członka OMN Stanisława Sadkowskiego, będącego jednocześnie politycznym doradcą władz CZKR z ramienia Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Decyzję tę podał do wiadomości zastępcy kierownika CZMW Adamowi Zielińskiemu i redaktorowi „Siewu” F. Wojcickiemu prezes CZKR Tomasz Wilkoński 25 XI 1927 r. w następujących słowach: „Z dniem dzisiejszym odpowiedzialnym za redagowanie »Siewu« będzie kol. Sadkowski — redaktor »Poradnika Gospodarstw Wiejskich«. Tak, że wszelki materiał winien kol. Wójcicki dawać do cenzury kol. Sadkowskiemu, który staje się kierującym”⁷. Pociągnięcie to jako oczywisty dowód pogwałcenia samorządności organizacyjnej stało się bodźcem mobilizującym kierownictwo CZMW do podjęcia usilnej walki o samodzielność organizacyjną.

Pismo redagowane było żywo, przystępnie i na stosunkowo wysokim poziomie. Było to zasługą jego redaktorów — J. Niećki i B. Babskiego, którzy przyciągali do pisma ludzi pióra, głównie ze środowiska ludowcowego, a także bardzo często sami pisali artykuły. Nadzór nad pismem sprawował kierownik Związku J. Niećko. Administrowanie do 1925 r. było wspólne z „Poradnikiem Gospodarstw Wiejskich”, a następnie prace te prowadziło Biuro CZMW. Do lipca 1925 r. prace administracyjne wykonywali Kazimierz Woyda i Marian Kozłowski, członkowie OMN.

Na łamach organu związkowego najczęściej zamieszczali artykuły i informacje członkowie ZG CZMW, a przede wszystkim: J. Niećko (J. N., N. Józef Zawierucha, St. Martwicz), Bolesław Babski (B.B.), Adam Bień, Jan Dec (J. D.), Fryderyk Plattner, Tomasz Kazimierowicz, Wincenty Gortat, Leon Lutyk (Le-Lu), Kazimierz Maj, Ignacy Solarz, Franciszek Wójcicki, Kazimierz Wyszomirski, Zygmunt Załęski, Adam Zieliński.

Spośród ludowców pismo zasilali artykułami m.in.: Jadwiga Jahońkowska, Antoni Langer, Aleksander Bogusławski (Jan Młot), Stefania Bojarska, Jadwiga Dziubińska, Irena Kosmowska i Antoni Anusz. Ponadto dość często pisali do „Siewu” naczelnik oświaty MWRiOP A. Janowski, Władysława Nagórska, Anna Podgórska, Wanda Pławińska, Irena Wiktorynowa-Kosmowska — o historii, sprawach społecznych; dr

⁶ „Siew”, 1927, nr 48, s. 3.

⁷ Notatka A. Zielińskiego sporządzona po przeprowadzonej rozmowie z T. Wilkońskim w dniu 25 XI 1927 r. (w posiadaniu autorki).

Bogusław Dederko, Stefan Boguszewski i Stanisław Gibes poruszali zagadnienia z zakresu przyrody, rolnictwa i wychowania rolniczego; Romuald Mielczarski zapoznawał młodzież z zasadami i stanem spółdzielczości w Polsce i na świecie; lekarze Antoni Michałowski, Henryk Gnoński i Władysław Chodecki popularyzowali sprawy higieny i zdrowotności. Pismo prowadziło obszerny dział korespondencji. Artykuły i korespondencje przeważnie były podpisywane, tylko czasami sygnowano je kryptonimami lub pseudonimami.

Organ CZMW nie był samowystarczalny. Młodzież abonowała pismo w niewielkich ilościach. W 1925 r. wpływy z prenumeraty pokrywały zaledwie 1/3 kosztów i wynosiły 9838 zł. Deficyt regularnie pokrywał CZKR⁸. Apele wzywające do popierania pisma, zamieszczone na jego łamach, jak też na zjazdach organizacyjnych, nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Na Walnym Zjeździe w 1921 r. podjęto uchwałę o abonowaniu przez Koła organu Związku w liczbie 1 egz. na 10 członków oraz po 1 egz. do bibliotek i do dyspozycji zarządów kół⁹. Uchwała ta nie została zrealizowana. W 1923 r. koła prenumerowały przeciętnie za wspólne pieniądze po 2 egz. „Siewu”, a w 1925 r. tylko po 1,5 egz. Poza kołem za własne pieniądze niewielu członków prenumerowało organ Związku. Spośród kół, które wyróżniały się w popieraniu własnego pisma, należy wymienić koło w Małochwieju i w Starej Wsi w pow. krasnostawskim. Prenumerowały one po 1 egz. „Siewu” na 3 członków. Koła w Babach (pow. gostyński), Woli Rafałowskiej (pow. Mińsk Mazowiecki) i Śniadówce (pow. puławski) oraz koła z pow. włodawskiego abonowały przeciętnie w 1926 r. po 4 egz. „Siewu”. Niewielki odsetek kół zupełnie nie sprowadzał organu Związku.

Trudności w rozpowszechnianiu pisma tkwiły w braku nawyku młodzieży wiejskiej do czytania, trudnościach materialnych, jak też poziomie pisma. Jedni uważali, że poziom pisma był za wysoki dla przeciętnego członka legitymującego się wykształceniem zaledwie 3 lub 4 klas szkoły podstawowej, inni, będący w mniejszości, domagali się podniesienia jego poziomu¹⁰. Pismo nie napotykało przeszkód ze strony władz administracji państwowej. Zdarzały się natomiast wypadki szykanowania młodzieży sprowadzającej organ Związku przez ziemian i księży¹¹.

Poczytność pisma była duża. Jeden egzemplarz wykorzystywany był przez wiele osób. Czytano je najczęściej zbiorowo, na zebraniach w kołach młodzieży wiejskiej, sąsiadom i rodzicom wieczorami lub w dni świąteczne, po czym bardzo często prowadzono dyskusję nad treścią zawartą w artykułach. Głównymi odbiorcami pisma była młodzież chłop-

⁸ W. Gortat, *op. cit.*, s. 6—7; *Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1925*, Warszawa 1926, s. 99.

⁹ *Rozważcie i wykonajcie dokładnie*, „Siew”, 1922, nr 4, s. 50.

¹⁰ „Siew”, 1926, nr 27—28, s. 12.

¹¹ „Siew”, 1927, nr 2, s. 1—3.

ska i rzemieślnicza. Pewna liczba egzemplarzy rozchodziła się wśród działaczy kółek rolniczych, działaczy ludowych i młodzieży robotniczej.

Pismo odgrywało ogromną rolę w ruchu młodzieży wiejskiej, stanowiło dla kół terenowych najistotniejszą więź organizacyjno-ideową. Na jego łamach zamieszczano artykuły o charakterze kulturalno-oświatowym, ideowo-wychowawczym i społecznym, informacje natury organizacyjnej i politycznej. Propagowano w nich szerzenie oświaty, kultury, sportu i turystyki, tak wśród młodzieży, jak i dorosłej ludności wiejskiej, poprzez czytelnictwo piśm i książek, pogadanki, odczyty, kursy oświatowe i dokształcające różnych stopni oraz samouctwo. Zamieszczano również utwory literackie zarówno klasyków, jak i twórców ludowych. Wiele miejsca przeznaczano oświacie rolniczej oraz wychowaniu patriotycznemu młodzieży w duchu gotowości do obrony Ojczyzny i państwa. Już w czerwcu 1922 r. na łamach „Siewu” zostało sformułowane stanowisko młodzieży skupionej w CZMW wobec podstawowych zagadnień życia społecznego w Polsce. Krytycznie oceniono stosunki istniejące w społeczeństwach kapitalistycznych, zwłaszcza nierówność społeczną i wyzysk ludzi pracy przez kapitalistów. Odrzucono jednocześnie rewolucyjne metody walki o przekształcanie rzeczywistości. Pismo wypowiedziało się za stopniowym usuwaniem krzywd i niesprawiedliwości społecznej poprzez reformy przeprowadzane w drodze ustawodawczej i zgodnie z zasadami etyki chrześcijańskiej. Od momentu nawiązania współpracy z młodzieżą Czechosłowacji, tj. od 1922 r., popularyzowano na łamach „Siewu” zasady światopoglądowe czeskiego agrarysty o wspólnym podłożu, wszelkich ruchów chłopskich, jakimi miały być stosunek do ziemi, zasady prymatu ruchów chłopskich w życiu politycznym państw i rolnictwa w gospodarce narodowej. Propagowano również cele, ideologię oraz działalność Słowiańskiego Związku Młodzieży, a także krzewiono idee solidarności i braterstwa chłopów i współpracy państw słowiańskich. W dziale poświęconym sprawom organizacyjnym informowano o przebiegu zjazdów (walnych, wojewódzkich, okręgowych i innych) oraz zamieszczano korespondencję w dziale pt. „Z Kół i Związków” zawierające dane o stanie organizacyjnym, działalności i trudnościach poszczególnych kół i okręgów. W dziale tym informowano gromadę związkową o działalności prezydium i ZG CZMW, o trudnościach i wysiłkach zmierzających do uzyskania niezależności finansowej. Ponadto w pierwszym kwartale 1928 r. pismo informowało młodzież o zataргу prezydium CZMW z kierownictwem CZKR. W tematyce pisma znalazła też odbicie współpraca CZMW ze Słowiańskim Związkiem Młodzieży Wiejskiej oraz dążenia zmierzające do połączenia z Małopolskim Związkiem Młodzieży.

Wydano również kilka numerów specjalnych: w 1925 r. nr 23 poświęcono spółdzielczości, nr 39/40 — szkołom rolniczym, w 1926 r. nr 4 — uczczeniu 100 rocznicy śmierci Stanisława Staszica, nr 8 — po-

wstaniu i działalności Wiejskiego Uniwersytetu Orkanowego w Szycach, nr 23 — celom i zadaniom ruchu spółdzielczego, nr 36/37 — opisowi przebiegu uroczystości pierwszych ogólnopolskich dożynek w rezydencji Prezydenta RP w Spale.

Przy piśmie ukazywały się bezpłatne dodatki: od 1923 r., raz w miesiącu, 16-stronicowy „Teatr Ludowy” pod red. Jędrzeja Cierniaka, wydawany przez Związek Teatrów Ludowych. Omawiano w nim sprawy związane z organizowaniem teatrów amatorskich i obchodów narodowych, zamieszczano również wskazówki reżyserskie, przeglądy sztuk do grania itp. Od 1 IV 1926 r. ukazywał się raz w miesiącu ilustrowany czterostronicowy dodatek pt. „Nasz Samolot”, wydawany przez Ligę Obrony Powietrznej Państwa, poświęcony sprawom obrony powietrznej kraju i propagujący zakładanie kół LOPP.

Oprócz organu centralnego ukazywały się także pisma wojewódzkich związków. Od 1919 r. do połowy 1925 r. Związek Młodzieży Wiejskiej Ziemi Wileńskiej wydawał pismo pt. „Koło Młodzieży”. Był to do 1922 r. czterostronicowy, a następnie dwustronicowy dodatek do „Ziemi Wileńskiej”, ukazujący się początkowo co 2 tygodnie, a od połowy 1921 r. nieregularnie. Redaktorem był J. Narkowicz, a wydawcą Towarzystwo Straży Kresowej. Pismo poruszało wyłącznie sprawy organizacyjne. Od 15 marca 1925 r. ZMW woj. lubelskiego wydawał raz w miesiącu w nakładzie 400 egz. pismo instrukcyjno-informacyjne pt. „Komunikat”. Wzorem Lublina także „Komunikat” wydawał od 1925 r. Wołyński ZMW, od 1927 r. Poleski ZMW, od 1928 r. ZMW woj. kieleckiego. Redagowali je członkowie zarządów wojewódzkich Związku, a koszty związane z wydawaniem pokrywały wojewódzkie związki kółek rolniczych lub miejscowe sejmiki¹². Również niektóre OZMW wydawały pisemka w formie jednodniówki. Największe osiągnięcie w tym względzie miał zarząd OZMW w Sandomierzu, który dwukrotnie (w latach 1925 i 1928) wydał jednodniówki pt. „Młoda Wieś”. Zawierały one bogaty materiał z zakresu działalności kół ZMW istniejących na terenie powiatu. OZMW w Mińsku Mazowieckim wydał w 1920 r. jednodniówkę pt. „Próba Sił”. Zamieszczone na jej łamach artykuły wzywały młodzież do udziału w obronie niepodległości Polski. W 1922 r. okręg siedlecki wydał jednodniówkę pt. „Podlasiak”, w której ukazał udział regionu w walce o niepodległość Ojczyzny oraz działalność KMW i organizacji społeczno-gospodarczych. OZMW w Lubartowie zmiierzając do ożywienia działalności organizacyjnej przygotował w 1922 r. jednodniówkę pt. „Powiew z Łak i Pól”, w której ukazał znaczenie dla wsi organizacji społeczno-gospodarczych i młodzieżowych. Okręg zamojski jednodniówką z 23 czerwca

¹² Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (AZHRL), Akta Związku Młodzieży Wiejskiej woj. kieleckiego, t. 678.

1923 r. uczcił zjazd powiatowy. Pisemko ukazało się jako dodatek do 16 numeru „Ziemi Zamojskiej”

Młodzież pow. opatowskiego wydała w 1924 r. jednodniówkę pt. „Łany Opatowskie”, a od 1925 r. brała udział w wydawaniu „Wiadomości Opoczyńskich”¹³. Ponadto niektóre koła także wydawały własne pisemka. Do najwytrwalszych należało koło w Bieczynie na Kujawach, które od 1921 do 1928 r. redagowało pisemko pt. „Znicz”. Ukazywało się ono jako rękopis w niewielkiej liczbie egzemplarzy i wykorzystywane było do pracy samokształceniowej. Od 1924 r. koło w Iganiach Nowych w pow. siedleckim dobrze przygotowane pogadanki odbijało na szyrografie w formie gazetki i kolportowało wśród członków po cenach kosztów własnych. Koło w Grabkowie w pow. włocławskim redagowało pisemko pt. „Postęp”, a koło w Drozdówce w pow. włodawskim wydawało na ocelografie pisemko pt. „Młoda Myśl”. Także inne koła wydawały z okazji zjazdów koleżeńskich jednodniówki lub odezwy do młodzieży¹⁴.

Większość terenowych inicjatyw wydawniczych wystąpiła w 1922 r., a więc w okresie nasilenia walki obozu endeckiego ze ZMW, jak też po 1925 r., charakteryzującym się dynamicznym wprost rozwojem organizacji.

W dalszym ciągu artykułu zajmiemy się szczegółowo jednym z działów organu związkowego: działem „Z Kół i Związków”, w którym zamieszczano korespondencję członków kół ZMW.

Pisma młodzieży wiejskiej, podobnie jak stronnictw ludowych, zamieszczały liczne korespondencje napływające wprost z kół od szeregowych członków Związku, zarządów kół, wyższych ogniw — powiatowych i wojewódzkich, a także od osób interesujących się pracą kół CZMW. Dział ten był głównym walorem pisma, a historykom zajmującym się problematyką młodzieżową dostarcza bogatego materiału. Poprzez zamieszczanie na łamach organu związkowego listów i sprawozdań z pracy utrzymywała się więź młodzieży zorganizowanej, budziło się zainteresowanie pismem, propagowano różnorodne formy działalności, aktywizując tym samym młodzież pasywniejszą.

Korespondencje młodzieży stanowią kapitalny materiał do badania postawy społecznej członków CZMW.

KORESPONDENCI

Z zachowanych materiałów nie wynika, by redakcja organu CZMW kiedykolwiek zajmowała się badaniem opinii czytelników o piśmie.

¹³ „Siew”, 1922, nr 45—46, s. 652—653; 1925, nr 34, s. 11.

¹⁴ „Siew”, 1922, nr 6, s. 93; nr 11—12, s. 171—172; nr 37, s. 526; nr 52, s. 755; 1924, nr 5—6, s. 9; 1925, nr 6, s. 6.

Przypuszczam, że było to spowodowane brakiem tradycji w tym względzie, a także szczupłością personelu, który poza pracami redakcyjnymi obciążony był ważnymi zadaniami organizacyjnymi. Dokładne studia nad treścią pisma nie pozwalają wysnuć wniosku o dążeniu redakcji do ukierunkowania korespondencji nadsyłanej przez młodzież lub preferowaniu problemów. Tylko w przypadku przygotowywania numerów specjalnych apelowano o artykuły i korespondencje związane z ustaloną problematyką. W artykułach redakcyjnych, a także na zjazdach organizacyjnych zachęcano młodzież do nadsyłania korespondencji autentycznych, dotyczących działalności kół, trudności w pracy, planów na przyszłość itp. Kierując się obowiązkiem organizacyjnym, a częściej chęcią podzielenia się wynikami własnej pracy z rzeszą młodzieży związkowej, członkowie kół nadsyłali do organu związkowego wiele listów, z których około 2 tysięcy zamieszczono na łamach pisma.

Wybrane do analizy stanowią prawie 1/3 zamieszczonych. Są one odzwierciedleniem zakresu i atmosfery pracy w KMW oraz ukazują postawę społeczną członków CZMW w latach od 1919 r. od marca 1928 r. Reprezentatywność ich potwierdzają szczegółowe badania dotyczące całokształtu działalności CZMW. Okazało się bowiem, że w listach wystąpiły m.in. wszystkie problemy zawarte w programie prac prowadzonych przez Związek. Ponieważ nie zachowało się archiwum CZMW, nie mogłam dokonać porównania treści listów nadsyłanych z wydrukowanymi w piśmie. Z lektury tych ostatnich wnioskuję, iż w pierwszym okresie ingerencje redaktorów nie wychodziły poza poprawki edytorskie, natomiast można domniemywać, że po przewrocie majowym 1926 r. zdarzały się przypadki usuwania z korespondencji problemów drażliwych. W przekonaniu tym utwierdza mnie fakt, iż w okresie pomajowym zmniejsza się m.in. gwałtownie wachlarz tytułów prenumerowanych czasopism, zwłaszcza ruchu lewicowego, chociaż z innych przekazów źródłowych wiadomo, że młodzież abonowała je w znacznych ilościach.

Podstawą dla naszych rozważań będzie kwantytatywna analiza 620 listów młodzieży zamieszczonych w organie Związku w stałym dziale pt. „Z Kół i Związków Młodzieży”, który od 1921 r. nosił tytuł „Z Kół i Związków”. Pod uwagę wzięto listy ciekawsze, o większej objętości, zamieszczone w latach 1919—1928 (marzec). Według lat ilość zbadanych listów jest następująca: 1919 — 27, 1920 — 30, 1921 — 46, 1922 — 75, 1923 — 50, 1924 — 112, 1925 — 67, 1926 — 88, 1927 — 102, 1928 — 23. Autorami listów byli przede wszystkim członkowie kół. W 205 listach poza nazwiskiem piszący dodaje: „członek Koła”, w 95 — „prezes Koła”, w 31 — „sekretarz Koła”, w 24 — „sekretarz i prezes” lub odwrotnie, w 15 — „Zarząd Koła”, w 14 — „członkowie Zarządu Koła”, w 4 — „bibliotekarz”, w 3 — „skarbnik Koła” i w 3 „Kółkiewicz”. Pozostali korespondenci to instruktorzy, nauczyciele, starsi lub przedstawiciele okrę-

gowych związków, a mianowicie: w 9 przypadkach — „Instruktor OZ”, w 7 — „Zarząd OZ”, w 6 — „Nauczyciel”, w 6 — „Uczestnik zebrania”, w pozostałych — od 1—3 korespondencji podpisywano następująco: Organizator Koła, Instruktor CZMW, Instruktor CZKR, Student UW, byli członkowie, były członek, Sekretarz CZMW, obserwator, Żołnierz, b. członek, Uczeń, Starszy kolega, Pszczeliniak, Sekretarz OZ, Przejazdny. Wiele listów podpisywanych imieniem i nazwiskiem lub inicjałami, ale nie sygnalizujących funkcji, pozostawiono w grupie anonimowych, chociaż wiadomo, że w większości prawdopodobnie pisali je członkowie kół. Listów nie podpisanych było 62 (10%). Anonimowość autora raczej nie była związana z treścią listu. Po prostu piszący nie wiedząc, czy korespondencja zostanie dobrze przyjęta przez czytelników własnego koła, a głównie mieszkańców własnej wsi, wolał nie ujawniać swego nazwiska.

Listy nadsyłało z całego terenu objętego działalnością CZMW. Na 620 listów w 425 określono poza nazwą wsi gminę, powiat lub województwo, w pozostałych 195 nie uczyniono tego. W związku z tym, że identyczne nazwy wsi występują wielokrotnie w różnych okręgach Polski, tych 195 korespondencji nie udało się zakwalifikować do poszczególnych konkretnych województw.

Oto ilość korespondencji według województw: lubelskie — 141, warszawskie — 79, kieleckie — 57, łódzkie — 50, wołyńskie — 31, białostockie — 31, wileńskie — 15, poleskie — 4, nowogródzkie — 4, z Małopolski, — 8, i z Wielkopolski — 5. Nader ciekawy jest fakt, że ilość listów jest wprost proporcjonalna do intensywności działalności organizacyjnej na poszczególnych terenach. Największa i najprężniejsza organizacja lubelska reprezentowana jest najliczniej, następnie występują województwa: warszawskie, kieleckie, łódzkie itd. Tak więc liczba kół jest wyraźnym dowodem aktywności społecznej młodzieży. Zresztą, jeśli chodzi o liczebność kół, to sytuacja była prawie identyczna. Wyjątek stanowiło jedynie województwo łódzkie, które pod względem liczebności członków wysuwało się przed kieleckie.

Z Lubelszczyzny najwięcej listów nadesłano z powiatów: krasnostawskiego — 20, garwolińskiego — 17, siedleckiego — 15, lubartowskiego — 12, lubelskiego — 10, puławskiego — 9, hrubieszowskiego — 7, łukowskiego — 7, zamojskiego — 5, chełmskiego — 3, z pozostałych od 1—2 oraz dla 14 nie określono konkretnie powiatu. Geografia rozwoju organizacyjnego na tym terenie z grubsza biorąc była podobna. Największą aktywność wykazywała młodzież powiatów krasnostawskiego i garwolińskiego, mająca długie tradycje pracy niepodległościowej i oświatowej. Kolejne miejsca zajmowały powiaty puławski, lubelski, lubartowski, hrubieszowski, zamojski i chełmski. Powiat siedlecki w organizacji lubelskiej zajmował 11 miejsce, łukowski — ostatnie wśród powiatów zor-

ganizowanych w Okręgowe Związki. Liczne korespondencje z pow. siedleckiego są zasługą głównie wychowanków szkoły rolniczej w Starej Wsi oraz instruktora OZ T. Kazimierowicza. Inne powiaty nie znalazły należytego odzwierciedlenia w korespondencji z racji nieokreślenia w wielu listach przynależności danej wsi do powiatu czy chociażby województwa.

W woj. warszawskim intensywność korespondencji wskazuje na aktywność młodzieży w powiecie błońskim (13 listów), łowickim i mińsko-mazowieckim (po 7), warszawskim (6), co jest również zgodne z dynamiką rozwoju organizacji. Pozostałe powiaty reprezentowane są przez pojedyncze listy.

Z woj. kieleckiego najliczniej reprezentowane są powiaty: sandomierski (13 listów), jędrzejowski (11), opatowski (6), miechowski (3), a inne tylko przez pojedyncze korespondencje. Poza pow. sandomierskim intensywność rozwoju organizacyjnego nie pokrywa się z aktywnością młodzieży w formie nadsyłanej korespondencji. Na Kielecczyźnie do 1926 r. największą aktywność wykazywała młodzież powiatu sandomierskiego. Tuż za nią podążała młodzież pow. opatowskiego, która nawet w 1927 r. prześcignęła organizację sandomierską i wysunęła się na bezkonkurencyjne pierwsze miejsce. Następne miejsca zajmowały powiaty: jędrzejowski, miechowski, pińczowski, olkuski, stopnicki, włoszczowski, iłżański itd. Powiat kielecki zajmował jedno z ostatnich miejsc, na równi z powiatami przemysłowymi, takim jak będziński, zawierciański i częstochowski.

Intensywność korespondencji w woj. łódzkim jest adekwatna do intensywności rozwoju organizacyjnego, a więc z powiatu łódzkiego nadesłano 13 listów, piotrkowskiego — 10, łęczyckiego — 6, brzezińskiego 5, inne reprezentują pojedyncze listy. Następnie województwo białostockie zajmuje równorzędne miejsce z ziemią wołyńską, co nie odbiegało od stanu faktycznego. Młodzież Białostoczczyzny w pierwszych latach niepodległości rozwijała dość intensywną działalność, szczególnie w powiatach białostockim, sokólskim; w latach następnych ruch ten załamał się głównie z braku światłych jednostek, większych skupisk ruchu ludowego, jak też braku pieniędzy na prowadzenie pracy. Organizacje wojewódzkie na terenach wschodnich, wspierane materialnie i moralnie przez obóz rządzący, z każdym rokiem nabierały rozmachu organizacyjnego. Pozostałe województwa zamarkowane są tylko przez nieliczne korespondencje. Kilka listów nadesłała młodzież z Wielkopolski i Małopolski.

Zobaczmy, jak w świetle listów młodzieży przedstawia się problem tworzenia organizacji. Kto zakładał koła młodzieży, kto służył pomocą w tej pionierskiej na owe czasy działalności? Problem ten pomoże nam wyjaśnić tabela.

ZAŁOŻYCIELE KÓŁ ZWM W LATACH 1919—1928

Lp.	Wyszczególnienie	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	Razem
1	Młodzież	8	6	6	19	23	14	10	20	8	3	117
2	Nauczyciel(ka)	9	5	8	5	7	15	14	16	—	—	79
3	Nauczyciel(ka) i młodzież	—	1	8	6	5	3	8	5	7	1	44
4	Nauczyciel(ka) i przedstawiciel starszych	—	3	2	—	1	—	—	3	8	2	19
5	Instruktor OZMW	—	—	2	1	3	4	4	—	2	—	16
6	Uczeń gimnazjum	—	1	5	3	2	—	2	—	—	—	13
7	Towarzystwo Straży Kresowej	3	5	5	—	—	—	—	—	—	—	13
8	Działacz społeczny, inteligent	1	3	—	2	1	—	—	—	—	2	9
9	Ksiądz	1	3	5	—	—	—	—	—	—	—	9
10	Ksiądz i nauczyciel oraz starsi	1	—	1	1	—	1	—	—	—	—	4
11	Starsi i młodzież	—	—	2	1	—	1	—	1	1	—	6
12	Uczniowie szkół rolniczych	1	—	—	—	—	2	1	—	—	—	4
13	Studenci	—	—	1	1	1	1	—	—	1	—	5
14	Instruktor KR	—	2	1	—	—	—	1	1	—	—	5
15	Nauczyciel i instruktor OZMW	—	—	—	—	2	—	1	—	—	—	3
16	Towarzystwo Ludowe „Światło”	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
17	Sekretarz CZMW	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
18	Organista	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1
19	Brak danych o założycielach kół	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	271

Na 620 korespondencji w 349 ujawniono założyciela koła. Z danych liczbowych zawartych w tabeli wynika, że prawie w równej mierze założycielami kół była młodzież i nauczyciele. Młodzież inicjowała tworzenie kół w 33,5%, nauczyciele 22,6%, ale gdy dołączymy do tego 12,5% założycieli kół przez nauczycieli i młodzież oraz nauczycieli i starszych 5,5%, proporcja się wyrówna. Wiadomo było, że w tych wypadkach głównie nauczyciel czynił wiele starań, by powołać koło oraz rozwinąć w nim pracę, i to nie tylko w okresie wczesnym, ale także i w la-

tach intensywnego rozwoju ruchu młodzieży wiejskiej, a więc w latach 1924—1926. W latach następnych nauczyciele nie byli już inicjatorami pracy, ale służyli pomocą w jej rozwijaniu i pogłębianiu. Mniejszy natomiast udział nauczycieli w tworzeniu kół młodzieży wiejskiej w latach 1922—1923 wynikał z okólnika MWRiOP, zabraniającego wykorzystywania sal szkolnych na zebrania członków ZMW. Ponadto udział w tworzeniu kół mieli instruktorzy OZMW w 4,6⁰%, uczniowie gimnazjów i seminariów nauczycielskich — 3,7⁰%, Towarzystwo Straży Kresowej — 3,7⁰%, działacze społeczni, jednostki spośród starszego społeczeństwa — 2,5⁰%, tyleż księża, i to tylko w początkowym okresie (1919—1921), studenci — 1,4⁰%, instruktorzy kółek rolniczych — 1,4⁰%, uczniowie szkół rolniczych — 1,2⁰%. Charakterystyczne, że różne instytucje i różni ludzie służyli pomocą w zakładaniu kół, tylko w pierwszym okresie charakteryzującym się brakiem należytego przygotowania młodzieży do samodzielnej pracy. Od 1925 r. założycielami kół była młodzież i nauczycielstwo, a od 1927 r. młodzież samodzielnie tworzyła i rozwijała swoją organizację, korzystając jednak nadal z bezcennej pomocy nauczycieli. Wyniki zestawienia wyraźnie wskazują, że poza młodzieżą największą siłą inspirującą, a jak się później okaże i podtrzymującą pracę kół, było nauczycielstwo. Nauczycielstwo w tym czasie spełniało nader istotną rolę w społeczeństwie wiejskim. Rozwijało samorzutnie wiele inicjatyw zmierzających do podnoszenia poziomu kulturalno-oświatowego ludności, a także uczyło społecznego działania. Uderza bardzo niski odsetek działaczy społecznych i przedstawicieli starszego społeczeństwa w tworzeniu kół młodzieży wiejskiej. Wynikało to z braku zainteresowania organizacji ludowych sprawami ruchu młodzieży wiejskiej. Podobnie młodzież ucząca się nie wykazała na tym odcinku zbytnej aktywności: założyła zaledwie 6,6⁰% kół ZMW.

PROBLEMATYKA WYSTĘPUJĄCA W LISTACH MŁODZIEŻY ZAMIESZCZONYCH NA ŁAMACH ORGANU ZWIĄZKOWEGO

Wachlarz spraw interesujących młodzież wiejską był bardzo szeroki. Można wyodrębnić dwie podstawowe grupy problemowe: organizacyjną oraz sprawy społeczne, narodowe i inne. Sprawy organizacyjne występowały w większości nadesłanych listów (90⁰%).

Wiele miejsca w listach zajmowała sprawa własnej izby, świetlicy, lokalu, w którym młodzież mogłaby się spotykać, odbywać zebrania, organizować kursy, przedstawienia teatralne, wieczornice i zabawy. Na 254 korespondencje, w których poruszano ten problem, o braku lokalu na pracę koła pisano w 53 listach, o wykorzystaniu sali szkolnej w tym celu w 51, o własnym wynajętym lokalu za wspólne pieniądze w 41, o istniejących domach ludowych na terenie kół w 29, o remizach strażackich wykorzystywanych na miejsce spotkań młodzieży w 7, o ini-

cjatywie młodzieży i podjętych pracach przy budowie domów ludowych w 37. Ponadto pisano w 16 listach o urządzaniu zebrań, przedstawień amatorskich teatru młodzieżowego w stodółach, spichlerzach i szopach, a także w 20 o przeprowadzeniu zebrań na wolnym powietrzu (w ogrodzie, na polanie, w lesie). Tak więc listy wskazują, że około 50% młodzieży nie miało własnego lokalu na prowadzenie pracy. Ponadto lokale wynajęte przez młodzież służyły głównie jako miejsce spotkań, zebrań, ale były zbyt ciasne na urządzenie przedstawień, wieczornic i zabaw. Najodpowiedniejszymi lokalami były domy ludowe i sale szkolne. W korespondencji z powiatu zamojskiego donoszono, że na 22 koła tylko jedno miało własny lokal, jedno korzystało z pomieszczeń w domu ludowym, a 20 z sali szkolnej¹⁵. Stąd ciągła dążność młodzieży do współpracy z nauczycielstwem oraz przykładanie wielkiej wagi do wybudowania domu ludowego na swoim terenie. Poza wielkimi trudnościami w zdobywaniu funduszy na budowę domów ludowych, młodzież nie zawsze znajdowała poparcie dla swej inicjatywy wśród starszych¹⁶.

Jak informowały korespondencje, mimo przeszkód, z inicjatywy kół powstawały w wielu wsiach domy ludowe. Poza brakiem lokali młodzież pisała także o braku pieniędzy na pracę koła. W 23 listach skarżono się na brak pieniędzy, a tylko w 9 pisano o zapomogach udzielanych kołom przez instytucje i osoby prywatne. Najczęściej wspierały materialnie koła sejmiki powiatowe (w 5 przypadkach), rady gminne, spółdzielnie mleczarskie i spółdzielnie włościńskie w pojedynczych przypadkach. Większość kół pisała, iż czerpała fundusze na prowadzenie prac z dochodów uzyskanych z przedstawień amatorskich i zabaw. Młodzież nie ukrywała, że zdana była na własne siły.

Wyłania się z listów problem słabej więzi organizacyjnej kół z centralą. W 30 listach nadesłanych w latach 1919—1926 korespondenci piszą o władzach zwierzchnich w ogóle, w tym o centrali w 11, z tych w 4 oceniają krytycznie działalność centrali, w pozostałych 19 domagają się zorganizowania ogniw pośrednich w postaci okręgowych związków.

Nikły zaledwie ślad w listach znalazła sprawa udziałów członków kół w zjazdach ZMW. O udziale w zjazdach powiatowych pisano 8 razy. Wynika z tego, że młodzież głównie zajmowała się swoim kołem, a w najlepszym wypadku sąsiednimi, czyli tworzyła lokalne ośrodki działalności. Listy głównie poświęcano opisom działalności macierzystych kół.

¹⁵ Dorobek pracy kół powiatu zamojskiego za 1925 rok, „Siew”, 1926, nr 50, s. 12.

¹⁶ Orlik, *Koło Młodzieży w Byczynie na Kujawach*, „Drużyna”, 1919, nr 1, s. 9; por. także H. Sokołowska, *Z koła młodzieży wiejskiej w Zbuczynie (pow. siedlecki)*, „Siew”, 1926, nr 49, s. 11—12; *Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1923*, „Siew”, 1924, nr 24—25, s. 11.

Prace kulturalno-oświatowe znalazły największe odbicie w korespondencji. Oto rodzaje prac i częstotliwość występowania w listach objętych analizą.

Rodzaje prac	Częstotliwość występowania
Kursy	258
Biblioteki	216
Prenumerata pism	331
Pogadanki, odczyty	316
Wspólne czytanie pism i książek	60
Teatr, wieczornice, chóry, orkiestry	812
Obchody rocznic, tradycje, dożynki	183
Apteczki	24

Najczęściej młodzież pisała o teatrze amatorskim, zorganizowanie bowiem zespołu teatralnego było często punktem wyjścia do dalszej pracy. Możliwość uczestniczenia w widowiskach teatralnych przyciągała młodzież do koła, a dochody z tych widowisk stanowiły zazwyczaj główne źródło funduszu koła. Kupowano za nie książki, opłacano prenumeratę pism, wspierano Ochotniczą Straż Ogniową, budowano kulisy, zakupowano szafy na książki, a także dekoracje, kostiumy teatralne, opłacano sale itp. Wystawiano sztuki zawierające treści patriotyczne, takie jak: *Świt*, *Dziesiąty Pawilon*, *Kościuszko w Petersburgu*, *Noc w Belwederze*, *Sen o Piłsudskim*, *Posiew wolności*, a także dramaty klasyczne, jak *Dziady* Mickiewicza czy *Chłopi* Reymonta. Przeważały jednak „komedyjki”, które cieszyły się dużym powodzeniem wśród ludności wiejskiej.

Obok problematyki zespołów amatorskich prawie w każdej korespondencji uwzględniono sprawę czytelnictwa pism i książek. W 331 listach podano informację o abonowaniu pism. W tym o organie Związku pisano w 200 listach, w 29 o prenumerowaniu przez koła pism ludowych, głównie: „Wyzwolenia”, „Woli Ludu”, „Gazety Chłopskiej” i innych (nie zawsze podawano tytuły) oraz w 102 listach o różnych pismach. Czytano także „Młodą Polskę” — organ Małopolskiego Związku Młodzieży, „Gazetę Świąteczną”, „Poradnik Kółek Rolniczych”, „Poradnik Gospodarstw Wiejskich”, „Świat”, „Muche”, „Orli Lot”, „Spółnotę”, „Samorząd”, „Przewodnik Pożarniczy”, „Dookoła Świata”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Zorzę”, „Żołnierza Polskiego” i inne. Nie pisano w ogóle o czytaniu dzienników. Młodzież czytała pisma różnych obozów politycznych, oświatowe, gospodarcze i samorządowe. Z organów partii i stronnictw politycznych przede wszystkim endeckie („Zorzę”, „Gazetę Świąteczną”) i ludowe. O prenumerowaniu pism ludowych częściej informują listy w latach 1919—1923. Od 1924 r. występują zaledwie pojedyncze wzmianki o abonowaniu i czytaniu pism ludowych. Z innych

materiałów wynika, że młodzież wielu kół systematycznie prenumerowała pisma ludowe za wspólne pieniądze¹⁷.

Częstotliwość występowania w korespondencji sprawy czytelnictwa pism świadczy, że młodzież doceniała je jako jedną z form kształcenia się i zapoznawania z problemami społecznymi, politycznymi, kulturalnymi i gospodarczymi, nie tylko własnego kraju, ale także innych. Warto tu dodać, że młodzież wyprzedzała pod tym względem znacznie starsze społeczeństwo. Otóż we wsiach objętych sprawozdaniem CZMW w 1923 r. na jedną wieś przypadało 12 egzemplarzy pism, w 1924 r. — 11 egz., a w 1925 r. — 16 egz. W 1925 r. jeden egzemplarz pisma przypadał na około 35 osób zamieszkujących wieś objętą sprawozdaniem. Natomiast czytelnictwo pism wśród młodzieży zorganizowanej kształtowało się następująco: w 1918 r. jedno pismo przypadało na 15 członków, w 1919 r. na 16, w 1920 r. na 23, w 1921 r. na 13, w 1922 r. na 12, w 1923 r. na 4, w 1924 r. na 5 i w 1925 r. na 4¹⁸. Tylko w okresie wojny znacznie spadła prenumerata pism, ale już od roku 1923 rozwijała się dobrze, chociaż możliwości finansowe młodzieży były skromne.

Równie dużo uwagi przykładala młodzież do zakładania bibliotek. W 216 listach pisano o istnieniu w kole biblioteki, w 11 donoszono o dążeniach młodzieży zmierzających do jej założenia, a w 13 o braku biblioteki. Książki gromadziła sama młodzież, najczęściej poprzez zakup bezpośredni w księgarni lub za pośrednictwem CZMW. W nielicznych tylko listach wskazywano, że bibliotekę zorganizowano z książek podarowanych przez członków kół, działaczy społecznych lub przedstawicieli instytucji (CZMW, CZKR, sejmik powiatowy). Jak wynika z korespondencji większość gromadzonych książek to literatura piękna, przede wszystkim utwory: Kraszewskiego, Sienkiewicza, Rodziewiczówny, Mickiewicza, Prusa, Asnyka, Kasprowicza, Żeromskiego, Konopnickiej i Orzeszkowej. Ponadto gromadzono książki z różnych dziedzin z uwzględnieniem literatury agrotechnicznej¹⁹.

Wykazywano wielką troskę o książki, które najczęściej własnoręcznie oprawiano, przechowywano w specjalnych szafach. W wielu miejscowościach biblioteki kół były jedynymi bibliotekami w okolicy. Dla przykładu w 1925 r. na 447 wsi objętych sprawozdaniem było 120 bibliotek

¹⁷ *Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1922*, s. 18; *Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1924*, Warszawa 1925, s. 18; *Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1925*, Warszawa 1926, s. 30—33.

¹⁸ *Sprawozdanie ZMW za rok 1918*, „Drużyna”, 1919, dod. do nr 47—48; *Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej przy Centralnym Związku Kółek Rolniczych za rok 1920*, „Nasza Drużyna”, 1921, nr 27, s. 2—4; nr 31—32, s. 11; *Sprawozdanie ZMW za rok 1921*, Warszawa 1922; *Sprawozdanie ZMW za rok 1922*, „Siew”, 1923, nr 24, s. 4, 18; *Sprawozdanie ZMW za rok 1923*, „Siew”, 1924, nr 24—25; *Sprawozdanie ZMW za rok 1924*, Warszawa 1925; *Sprawozdanie ZMW za rok 1925*, Warszawa 1926.

¹⁹ „Siew”, 1923, nr 49, s. 12—13; 1924, nr 29, s. 13; 1926, nr 11, s. 13—14.

szkolnych, 17 bibliotek kółek rolniczych, 11 Polskiej Macierzy Szkolnej, 32 różnych instytucji i 320 bibliotek kół młodzieży wiejskiej²⁰. Korzystali z nich nie tylko członkowie kół, ale i mieszkańcy wsi. Najczęściej dla tych ostatnich koło ustalało specjalne warunki, często żądano uiszczenia opłat za korzystanie z księgozbioru.

Na 216 listów tylko w 6 donoszono o słabym zainteresowaniu czytelnictwem. W pozostałych podkreślano wielki zapał do czytania indywidualnego, a w 60 donoszono o zbiorowym czytaniu pism i książek. Najczęściej czytano wspólnie organ Związku. Wspólne czytanie stosowała młodzież dla dokształcania się. Pisano o tym w wielu listach następująco: „Od samego zarania Zarząd Koła kładł duży nacisk na czytelnictwo rozumiejąc, że nic tak więcej nie uczy i oświeca, jak czytanie dobrych książek i pism [...]. Aby mieć co czytać poczyniliśmy wysiłki, w rezultacie których mamy dziś bibliotekę 400 tomów liczącą. Dzięki akcji Zarządu Koła na rzecz czytania i prenumerowania gazet na ręce dwóch kółkowiczów przychodzi 30 różnych czasopism dla członków Koła Młodzieży i Kółka Rolniczego”²¹. Przeciętna liczba czytających spośród członków kół kształtowała się następująco. W 1918 r. na 1 bibliotekę przypadało 58 czytelników, w 1919 r. — 80, w 1920 r. — 64, w 1921 r. — 44, w 1922 r. — 44, w 1923 r. — 31, w 1924 r. — 30, w 1925 r. — 31 czytelników²². Pozornie liczba czytelników spada. W rzeczywistości tak nie było. Przyczyna pozornego spadku liczby czytelników wynika stąd, że członkowie będąc w kole po kilka lat wszystkie książki interesujące przeczytali. Uzupełnianie bibliotek nowymi następowało bardzo wolno, a wymiany księgozbioru nie prowadzono. Dopiero od 1926 r. OZ zaczęły wprowadzać biblioteki wędrowne, które przyczyniły się do jeszcze większego ożywienia czytelnictwa, ale dla tego okresu brak danych.

Żywe odbicie w korespondencjach znalazła akcja kursów prowadzona w kołach. Pisano o niej w 258 listach. W 99 donoszono o kursach dla analfabetów. Nasilenie tej działalności przypada na lata 1919—1925. O kursach dokształcających informowano w 110 listach, z których wynika, że były organizowane systematycznie poza latami 1920 i 1922, w których mniej rozwijano ten dział pracy. O przeprowadzonych kursach organizacyjnych donoszono tylko w 17 listach, a rolniczo-hodowlanych w 9, o teatralnych w 5, kursach gospodarstwa domowego w 4, o kursach śpiewu w 2, języków obcych w 2, a w pojedynczych korespondencjach o kursach wychowania fizycznego, introligatorskich, muzealnictwa, higieny. Prace związane z kursami wykonywała sama młodzież, tylko w 5 listach pisano o pomocy Zarządu CZKR i w 3 pomocy wydziału oświaty sejmiku powiatowego. Ogromnej pomocy udzielało

²⁰ *Sprawozdanie ZMW za rok 1925*, s. 33—34.

²¹ *Ank o s, Z życia Kół Młodzieży w Rózu*, „Siew”, 1923, nr 50, s. 14.

²² *Sprawozdanie ZMW za rok 1922, 1924, 1925*.

nauczycielstwo. Z treści listów wynika, że kursy dla analfabetów i ogólnokształcące prowadzili nauczyciele. Brała w nich udział również miejscowa ludność.

Na uwagę zasługuje dążenie młodzieży do podnoszenia wiedzy ogólnej i zawodowej. Wprawdzie o kursach rolniczo-hodowlanych informowało tylko 9 kół, ale już o przysposobieniu rolniczym prowadzonym w kołach młodzieży — 69 korespondentów. Zainteresowanie tym problemem zwiększa się od 1923 r. Pisano o zakładaniu poletek doświadczalnych, ogródków warzywniczych, szkółek drzewek owocowych itp. Od 1926 r. donoszono o przygotowaniach i udziale członków w akcji konkursów rolniczych oraz osiągniętych wynikach.

Przysposobienie rolnicze zalecane przez CZMW, wprowadzone od 1922 r., rozwinęło się na szerszą skalę dopiero od 1926 r. Prócz samokształcenia zawodowego celem jego było rozwijanie wśród młodzieży ducha społecznego współżycia. Część młodzieży miała ambicję kształcenia się w szkołkach średnich i zawodowych. Brak dostatecznej liczby szkół, trudne warunki materialne, a często i brak należytego zrozumienia tych spraw przez rodziców nie pozwalały na zrealizowanie zamierzeń. Tylko niewielki odsetek młodzieży kończył szkoły rolnicze. Listy wskazują, że młodzież agitowała za wstępowaniem do szkół rolniczych, tworzyła przy OZ fundusze na stypendia dla niezamożnej młodzieży pragnącej się kształcić oraz sama w miarę możliwości kształciła się w szkołach rolniczych. Na 42 korespondencje poruszające ten problem, w 24 donoszono o prowadzeniu propagandy na rzecz szkolnictwa rolniczego, a w 18 o kontynuowaniu nauki w tego typu szkołach. Ponadto w 6 informowano o kształceniu się w Wiejskim Uniwersytecie Ludowym w Szybach.

Poza czytelnictwem i kursami istotną formą pracy oświatowej wprowadzonej przez koła były pogadanki i odczyty. W 307 listach donoszono o wygłoszeniu pogadanek i odczytów na zebraniach członków kół oraz wieczornicach organizowanych z okazji rocznic historycznych, narodowych i innych. Z większości korespondencji wynika, że wygłaszającymi byli najczęściej sami członkowie, ponadto nauczyciele, uczniowie szkół rolniczych, młodzież gimnazjalna, studenci i instruktorzy. W uroczystościach tych, podobnie jak w spektaklach teatralnych, brała udział cała wieś, a czasem i cała okolica.

Jak wynika z listów formą powszechnie stosowaną w pracy kół były pogadanki. Niewielu korespondentów podało tematy pogadanek, częściej określano tylko dziedzinę, z zakresu której je wygłaszano. I tak pisano: w 63 listach o pogadankach o tematyce społeczno-oświatowej, w 28 — o tematyce organizacyjnej i w 19 — o tematyce rolniczej.

Z innych form pracy pisano o organizowanych wieczornicach z deklamacjami w 99 listach, o zabawach, na których bawiła się młodzież bez alkoholu w 143 listach, w tym w 22 o zabawach z loteriami fantowymi cieszącymi się dużym powodzeniem. W 70 korespondencjach do-

noszono o wycieczkach organizowanych przez koła i okręgowe związki. Częściej (45 razy) pisano o wycieczkach bliższych, to znaczy mających na celu poznanie okolicy, a przede wszystkim szkół rolniczych, wzorowych gospodarstw, a także zabytków przyrody i architektury. Koła podtrzymywały na swym terenie tradycje kultury ludowej. W 102 korespondencjach młodzież pisała o wystawianiu jasełek, herodów, obchodzeniu sobótek, andrzejków, wspólnych choinek, dzielenia się opłatkiem, święconym jajkiem oraz dożynek. Dożynki urządzały koła wspólnie z terenu gminy lub powiatu. Sposób ich przeprowadzania wskazuje na emancypowanie się chłopów spod wpływu dworu. „Takim trudem stworzyły koła czterech wsi doroczne »dożynki«, które już chyba staną się tradycją i rokrocznie gromadzić będą młodzież na obrząd, tak bardzo wszystkim miły. »Dożynki« nasze są inne jednak od tych »dworskich«. Nie ma dziedzica — jest gospodarz, nie ma wódki i pijatyki — jest obrzęd wzorowany na dawnych, a przystosowany do naszych idei. Chcemy do tych dożynek wprowadzić nasze tradycje wiejskie, pokazać rzeczy tak swojskie, a tak zapomniane. W tym roku obrzęd dożynkowy dopełniało wesele — wzorowane na *Chłopach* Reymonta”²³.

W Zarogowie młodzież wręczyła wieniec najstarszemu koledze z koła, koło w Piaskach wręczyło wieniec najstarszemu gospodarzowi wsi F. Więckowskiemu²⁴: 25 listów informowało o podobnym przebiegu dożynek organizowanych przez młodzież. W 109 donoszono o chórach i rozśpiewaniu młodzieży. W repertuarze chórów uwzględniano głównie pieśni ludowe i patriotyczne. Ponadto z korespondencji wynika o dążeniu młodzieży do podnoszenia higieny i zdrowotności wsi. W 24 listach pisano o założeniu w kołach apteczek, które oddawały wielkie korzyści przede wszystkim okolicznej ludności.

Sprawa rozwoju kultury fizycznej propagowanej przez centralę znalazła odbicie w korespondencji, zwłaszcza po roku 1924. Wzmianki na ten temat zamieściło 83 korespondentów. Od 1925 r. kilkunastu korespondentów informowało o przysposobieniu wojskowym, które przygotowywało młodzież do obronności kraju. Z prac społeczno-gospodarczych poza przysposobieniem rolniczym donoszono o udziale w akcji obsadzania dróg drzewami. W 50 listach pisano o prowadzeniu akcji zadrzewiania.

Część młodzieży starszej należącej do kół brała udział również w pracach zrzeszeń społeczno-gospodarczych znajdujących się w najbliższej okolicy. Najczęściej były to Ochotnicze Straże Ogniowe, kółka rolnicze, spółdzielnie mleczarskie, spółdzielnie spożywców, samorządy gminne i inne. W wielu przypadkach organizacje te powstawały z inicjatywy

²³ Uczestnik. „Dożynki” w Górach Wysokich powiatu sandomierskiego, „Siew”, 1922, nr 48, s. 687.

²⁴ J. Mróz, *Dożynki w kole młodzieży wiejskiej w Piaskach*, „Siew”, 1925, nr 43, s. 9—10.

młodzieży lub przy jej udziale. O organizowaniu i rozwijaniu współpracy w Strażach Ogniwych pisało 66 korespondentów. W 25 listach donoszono o uczestnictwie młodzieży w kółkach rolniczych, a w 14 o dobrej współpracy z nimi. W 1921 r. do kółek rolniczych należało 863 członków, a już w 1922 r. aż 4100 członków. Z lat następnych brak dokładnych danych²⁵.

Również problem spółdzielczości wiejskiej znalazł odbicie w korespondencjach. W 8 listach podano informacje o współtworzeniu instytucji spółdzielczych. W 49 młodzież apelowała o zakładanie stowarzyszeń spółdzielczych wyjaśniając jej cele, zadania i wskazując na korzyści dla miejscowej ludności i całego społeczeństwa. Udział członków kół w ruchu spółdzielczym wynosił 1,3%²⁶.

W wielu listach (60) młodzież donosiła ponadto o prowadzonej przez kółkowiczów walce z nałogami, a głównie z alkoholizmem.

O udziale dziewcząt w kole pisało 19 korespondentów. Z listów tych wynika, że młodzież, a głównie światlejsze dziewczęta pragnęły korzystać ze stworzonej im szansy zdobywania oświaty i udziału w życiu społecznym. O oświacie wśród młodzieży pisało tylko 9 członków. W trzech listach donoszono o wysokim poziomie członków w kółkach, w 4 o dokształcaniu się młodzieży. O składzie socjalnym członków kół nie pisało. W 1926 r. w 3 listach donoszono o udziale młodzieży ukraińskiej i białoruskiej.

Nie wszystkie koła uwzględniały w swej działalności pełny program prac. W zależności od warunków pewne zagadnienia rozwijano szerzej, inne marginalnie. Zobaczmy, jak na przykładzie jednego chociażby koła przedstawia się rezultat pracy młodzieży. „Zorganizowanie Straży Ogniowej, wybudowanie szopy strażackiej, która służy jednocześnie za salę dla urządzania przedstawień, wieczornic, zabaw oraz zorganizowania mleczarni, to są trwałe i namacalne owoce działalności zorganizowanej młodzieży rębrowskiej. Nie bez znaczenia jest również cały szereg odczytów, zabaw, przedstawień, które były szlachetną rozrywką nie tylko dla Rębrowa, ale i dla okolicznych wsi. Ale ta dziedzina pracy zalicza się już do pracy kulturalno-oświatowej, wychowawczej, gdzie rezultaty trudno ująć w coś konkretnego. Jednakże w rozmowach z młodzieżą okoliczną da się wyczuć, że jest różnica między kółkowiczami a młodzieżą luzem chodzącą. Pierwsi górują nad drugimi wyrobieniem życiowym, ogładą towarzyską i większym zrozumieniem dla spraw gromadzkich, ogólnych”²⁷.

Kto pomagał młodzieży w pracy? Otóż w 136 listach donoszono o po-

²⁵ *Sprawozdanie ZMW za rok 1922*, „Siew”, 1923, nr 24, s. 23.

²⁶ J. Bielecki, *Centralne organizacje spółdzielczo-rolnicze*, „Siew”, 1925, nr 23, s. 7—8.

²⁷ *Sekret, Dziesięciolecie pracy w kole młodzieży w Rębrowie*, „Siew”, 1926, nr 52, s. 12.

mocy nauczycielstwa, w 49 wypadkach pomagali starsi (w tym jeden prezes OZKR, jeden instruktor OZKR, dwóch przedstawicieli sejmików powiatowych, jeden rządcą dworu, jeden organista, jeden inspektor samorządu, jeden działacz ludowy), w 15 wypadkach młodzież ucząca się, w 15 księży i w 5 młodzież ucząca się w szkołach rolniczych. Wyliczenie to wskazuje, że młodzież przede wszystkim, poza pomocą ze strony nauczycielstwa, musiała liczyć na własne siły. Wśród starszego społeczeństwa i innych grup ludności wiejskiej do pracy z młodzieżą włączyły się tylko jednostki.

Wyliczając przeszkody w pracy najczęściej pisano o braku lokalu, o braku pomocy ze strony starszych, a w wielu wypadkach o wyraźnym stawianiu przeszkód lub zwalczaniu kół ZMW przez pokolenie ojców. „Z żalem jednak muszę wspomnieć o starszych gospodarzach naszej wioski, którzy utrudniają nam pracę wspólną, życie koleżeńskie i rozwój naszego koła. Starsze społeczeństwo jest zacofane w poglądach tak, że wszystko co jest nowe, choćby i dobre, to nic nie warte”²⁸ — pisał członek koła z powiatu radzyńskiego. W podobny sposób wielu innych korespondentów przedstawiało swoje trudności. Postawa społeczeństwa wiejskiego poza przyczynami wyżej podanymi wynikała w dużej mierze z wrogiego wręcz stosunku znacznej ilości księży do Kół CZMW. W 42 listach młodzież donosiła o zwalczaniu kół przez księży, którzy dążyli do zakładania organizacji patronackich. Ponadto młodzież uskarża się na trudności czynione przez władze administracyjne, szczególnie przy rejestrowaniu kół, na brak pomocy instrukcyjnej, niski poziom społeczeństwa wiejskiego, czasem bierność członków koła oraz wrogi stosunek do koła młodzieży nie zorganizowanej. W kilku listach wskazywała, że bliskość miasta nie sprzyja rozwijaniu się pracy organizacyjnej. Istotnie powiaty podmiejskie dużych miast wojewódzkich i innych, a mianowicie: kielecki, warszawski, łódzki, a długi czas i lubelski charakteryzowały się słabą działalnością organizacyjną. Z listów wynika, że nawet młodzież podmiejska w ośrodkach powiatowych była mniej aktywna. Młodzież starała się przezwyciężać przeszkody i trudności, jednakże niekiedy były one tak duże, że musiała zaprzestać działalności.

PODSTAWA MŁODZIEŻY WOBEC PAŃSTWA, SPRAW SPOŁECZNYCH, POLITYKI I INNYCH ZAGADNIEŃ

Sprawa wychowania młodzieży w duchu patriotycznym zajmowała naczelne miejsce w działalności CZMW. Celem głównym Związku było wychowanie jej na światłych i dobrych obywateli własnego państwa. Wskazania teoretyczne dawali przywódcy, którzy nawiązując do tradycji niepodległościowych starali się ukazać młodzieży czym jest państwo, jak

²⁸ J. Ługowski, *Z koła młodzieży w Huszcy*, „Siew”, 1923, nr 2, s. 15—16.

należy postępować, by utrzymać niepodległość i przyczynić się do jego rozkwitu. Najdobitniej sformułował to A. Bogusławski w referacie *Nasze obowiązki* wygłoszonym na III Walnym Zjeździe delegatów ZMW. Obowiązki względem państwa wysunął jako pierwszoplanowe. Mówił on: „Mamy niepodległe państwo. Spada więc na naród polski troska o utrzymanie niepodległości Polski [...]. Musimy nie tylko dbać o zachowanie niepodległości, ale musimy myśleć także o tym, aby w państwie działo się dobrze. O państwo własne walczymy w tym celu, żeby zapewniło naszemu narodowi sprawiedliwe rządy, szeroki rozwój oświatowo-kulturalny i gospodarczy. Słowem nie naród jest dla państwa, ale państwo jest powołane dla służenia narodowi w jego rozwoju. Taki stosunek narodu do państwa uwidacznia się w konstytucji polskiej. Należy nam nauczyć się tej zasady, że nasza wola jako narodu jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej”²⁹.

W artykułach zamieszczonych na łamach „Siewu” wielokrotnie rozwijano problem wychowania obywatelskiego oraz wyjaśniano funkcje parlamentu, rządu, samorządu terytorialnego itp. Związek dążył do wychowania nowego typu obywatela znającego prawa i obowiązki względem państwa i narodu. Działacze Związku występowali z postulatami reform społecznych, opowiadali się za reformą rolną³⁰, jednakowym traktowaniu wszystkich obywateli bez względu na narodowość³¹. Ponadto działacze CZMW dążyli do przekształcenia istniejących w Polsce zacofanych stosunków społeczno-gospodarczych. Wysuwali hasło Polski Ludowej, w której największą rolę odgrywaliby chłopci i warstwy pracujące. Zobaczmy, jak wskazania te przyjmowała młodzież wiejska.

Analiza listów wykazuje, że młodzież wiejską cechował głęboki i szczery patriotyzm. Ponad 50% korespondentów poruszało to zagadnienie w swoich listach. W tym w 169 ukazywała swoją patriotyczną postawę wobec państwa i społeczeństwa, w 90 informowała o czynnym udziale w walce o niepodległość Polski i o obronie jej granic, w 80 o kwestach organizowanych przez młodzież związkową na cele narodowe i społeczne. Wielu korespondentów nawiązywało do tradycji walk niepodległościowych, powstańczych, tak jak młodzież z powiatu węgrow-

²⁹ A. Bogusławski, *Nasze obowiązki*, „Siew”, 1922, nr 37, s. 514.

³⁰ Sprawa reformy rolnej nie była stawiana i omawiana szerzej na łamach „Siewu”. Zaliczono ten problem do zagadnień polityki, której nie chciano wprowadzać na teren kół ZMW. Toteż zaledwie kilka artykułów z zakresu tej problematyki ukazało się w organie Związku. Dowodzą one, że Związek opowiadał się za przeprowadzeniem reformy rolnej; zob. J. Młot [A. Bogusławski], *O sprawie reformy rolnej*, „Drużyna”, 1919, nr 12, s. 3—4; nr 14, s. 1—2; nr 17, s. 4—6; W. Gortat, *Jeszcze o reformie rolnej*, „Siew”, 1926, nr 6, s. 3—4; Le-Lu [L. Lutyk], *Ostateczne uchwalenie reformy rolnej*, „Siew”, 1926, nr 2, s. 7—8; J. Niećko, *Kto winien iść do szkół rolniczych?*, „Siew”, 1924, nr 42—43, s. 20—21; tenże, *Pomiędzy wsią a dworem. Reforma rolna*, „Siew”, 1927, nr 27, s. 2—6.

³¹ J. Dec, *Zasady społeczne ZMW*, „Siew”, 1922, nr 26, s. 362—363.

skiego, która pisała „Gdzieniedzie nad ziemią unoszą się mogiły jako oddech tych, co śpią, zmożeni snem wiecznym po pracy w zimie, którą prowadzili w walce o zjednoczenie Wolnej i Niepodległej Ojczyzny [...] Obecnie wszędzie [...] zbierają się na narady nasi siermiężni bracia od pług i sochy, podczas tych narad słysząc głosy nawołujące do pracy dla dobra Zmartwychwstałej Wolnej Niepodległej Zjednoczonej Polski”³². Inni nawiązywali do udziału w Polskiej Organizacji Wojskowej. Na przykład młodzież z Wieluńskiego donosiła: „W czasie okupacji Niemców prawie cały powiat był zorganizowany w POW. W czasie wyjścia Niemców młodzież zasłużyła się przy rozbrajaniu, a po wyjściu gromadnie wstępowała do wojska polskiego na ochotnika”³³.

Młodzież doceniając wysiłek i poświęcenie pokoleń walczących o niepodległość Ojczyzny starała się zachęcać i mobilizować ludność wsi do pracy nad jej odbudową i likwidacją opóźnień spowodowanych niewolą. „Mamy już wolną Polskę — pisał K. Kotłowski — która jest nie szlachecką ani jakąś tam »pańską«, ale Polską Ludową, rządzaną przez wybranych ludzi spośród całego narodu. Cieszyć się nam należy z odzyskania niepodległości ukochanej Ojczyzny naszej, bo wolność i niepodległość to szczęście największe, jakie tylko być może”³⁴.

Młodzież światlejsza zdawała sobie sprawę, że wyznaczone zadanie spełni tylko wówczas, jeżeli się do tego należycie przygotowuje. „Przyszłością Ojczyzny będziemy my — pisał prezes koła z Rębkowa w powiecie garwolińskim — powinniśmy kształcić się bezustannie, abyśmy mogli zajmować wszelkie stanowiska. Nie powinniśmy oglądać się, żeby nami ktoś rządził, bo na tym źle wyjdziemy. Nasi nauczyciele niech nam pomagają w nauce”³⁵. Wysiłek młodzieży był istotnie skierowany w tym kierunku, by się kształcić, oświecać i wychowywać na dobrych obywateli państwa, o czym pisałam wyżej.

Wychowanie obywatelskie i patriotyczne kontynuowano systematycznie w kołach poprzez czytanie książek i wystawianie sztuk teatralnych o patriotycznej treści, urządzenie obchodów rocznic historycznych i narodowych oraz śpiewanie pieśni patriotycznych. Oczywistym dowodem postawy patriotycznej była akcja pomocy w ciężkich dla państwa okresach.

Przede wszystkim młodzież związkowa wzięła czynny udział w akcji plebiscytowej. Przedstawiciele ZMW Zygmunt Załęski, Stefania Bojarska i inni uczestniczyli bezpośrednio w akcji plebiscytowej, natomiast pozostała młodzież zorganizowana brała udział poprzez organizowanie pomocy na potrzeby plebiscytu.

Z listów dowiadujemy się, że w latach 1920—1921 młodzież zorgani-

³² L. Strąk, *Górki-Grubaki (pow. węgrowski)*, „Drużyna”, 1919, nr 3, s. 9.

³³ W. Koźmiński, *Z wieluńskiego*, „Drużyna”, 1920, nr 6, s. 13.

³⁴ W. Kotłowski, *Wskazania*, „Drużyna”, 1920, nr 4, s. 3.

³⁵ J. Rek, *Jaka powinna być nasza organizacja*, „Drużyna”, 1919, nr 35, s. 9.

zowała 27 kwest publicznych na rzecz plebiscytu przeprowadzonego na Warmii i Mazurach oraz na Śląsku. W 1920 r. członkowie z 253 kół złożyli na cele ogólnonarodowe 317 000 marek z tym, że suma ofiar w rzeczywistości była znacznie większa, ponieważ 1/4 kół przekazała pieniądze wprost do powiatowych komitetów. Dla porównania budżet tych kół wynosił 665 449 mk.³⁶ W roku następnym aktywność młodzieży w zbieraniu składek na cele plebiscytu na Górnym Śląsku znacznie wzrosła. Wszystkie koła ZMW (tzn. 960) złożyły na cele społeczne (głównie na Górny Śląsk) 5 641 132 mk. Najofiarniejsza okazała się młodzież powiatu garwolińskiego, zamojskiego, łódzkiego i wołyńskiego, która złożyła sumy wynoszące po kilkadziesiąt tysięcy marek. Było to bardzo dużo zwążywszy, że budżet CZMW na rok 1921 wynosił 2 065 943 mk. 05 fen., a możliwości finansowe młodzieży były skromne. Dzień 20 marca 1921 r., tzn. dzień głosowania na Górnym Śląsku, młodzież kół uczciła posadzeniem „Drzewa Wolności”³⁷.

W drugiej połowie 1920 r. praca organizacyjna prawie ustała, ograniczyła się w zasadzie do propagandy na rzecz wojska. Z upoważnienia Generalnego Inspektora Armii Ochotniczej wezwano członków do wstępowania do wojska. Do tej akcji przystosowana była „Nasza Drużyna”, organ Związku. Związek wydawał własne i rozpowszechniał inne odezwy i instrukcje dotyczące obrony państwa. W latach następnych młodzież brała udział w pracy społecznej i produkcyjnej. Charakterystyczny jest fakt niewielkiego zainteresowania młodzieży związkowej osobą J. Piłsudskiego. Zaledwie 5⁰/₁₀₀ piszących uwzględniło jego osobę w swoich listach. Również o przewrocie majowym 1926 r. młodzież milczała. Zaledwie w dwóch listach pisano o tym, ustosunkowując się krytycznie, lecz w zawołowanej formie. Delegaci kół CZMW w Siedlcach obradujący 30 V 1926 r. „Zgłosili rezolucję co do wypadków majowych tej treści: »Zjazd po rozpatrzeniu odezw wydanych przez CZMW i CZKR oraz inne organizacje społeczne w sprawie wypadków majowych uważa, iż te treścią swoją zupełnie nie nadają się do omawiania na terenie Kół Młodzieży«”. W tejże rezolucji wyrażone jest życzenie, aby „Organ Związku, »Siew«, nie był redagowany tendencyjnie”. Za tą rezolucją po krótkiej dyskusji z powodu spóźnionej pory opowiedziało się 10 głosów, przeciw 5, wstrzymało 7 głosów”³⁸. Jak widać, zdania były podzielone. Było to chyba jedno z pierwszych wśród młodzieży kół wystąpienie wykazujące niezadowolenie z powodu zamachu majowego. Na taką postawę wpłynęło bezwzględnie środowisko siedleckie, w którym w tym czasie przeważały wpływy endencji i PSL Piast. Listy młodzieży ukazują,

³⁶ Sprawozdanie ZMW za rok 1920, „Nasza Drużyna”, 1921, nr 34, s. 8.

³⁷ K. Stasiak, Żarnowica ziemia piotrkowska, „Nasza Drużyna”, 1921, nr 20, s. 15.

³⁸ T. K. [T. Kazimierowicz], Zjazd OZMW w Siedlcach, „Siew”, 1926, nr 34, s. 9.

że mimo wysiłku ze strony czołowych działaczy CZMW wywodzących się z szeregów peowiackich i legionowych, wytwarzających atmosferę wielkiego autorytetu wokół J. Piłsudskiego, młodzież wiejska nie okazywała wielkiego przywiązania do jego osoby.

Nie znalazły odbicia w korespondencji młodzieży tak istotne sprawy, jak stosunek do sejmu, reformy rolnej, polityki. W 1927 r. tylko jeden korespondent donosił o proteście młodzieży z Koła w Branicy przeciwko projektom przesunięcia wieku wyborczego do lat 25³⁹. Zupełnie nie wystąpił w listach problem ziemi i reformy rolnej. Sprawy te zaliczane były w Związku do grupy spraw politycznych, a zajmowanie się nimi zabronione. Nie bez znaczenia był fakt, że w ZMW problem głodu ziemi, jak również problem gospodarczego położenia chłopów nie był stawiany zasadniczo. J. Niećko wysuwał projekty doskonalenia pracy, unowocześniania sposobów gospodarowania, przeprowadzania komasacji i melioracji jako czynników mających rozwiązać problem głodu ziemi korzystniej niż reforma rolna⁴⁰. O stosunku do spraw z zakresu polityki pisano zaledwie w pięciu listach, sprowadzając uwagi do kwestii, czy młodzież związkowa ma się zajmować polityką, czy też nie? Dwóch korespondentów opowiadało się za poznawaniem spraw politycznych⁴¹. Młodzież związkowa miała prawo, a nawet obowiązek poznawania życia politycznego, ale tylko prywatnie poza kołem.

Z analizy listów wynika, że członków CZMW cechowała aktywna postawa społeczna przejawiająca się w tworzeniu własnej organizacji, która dawała szerokie możliwości rozwijania różnorodnej działalności kulturalno-oświatowej i społeczno-gospodarczej, zmierzającej do wydzwignięcia całej społeczności wiejskiej z ciemnoty i zacofania, uległości wobec innych grup społecznych, a zwłaszcza dziedziców i księży. Nie znalazły odbicia w korespondencji problemy społeczno-polityczne, ważne dla tego okresu, a uznawane przez władze CZKR za domenę partii politycznych, narzucających CZMW postawę „apolityczności”.

³⁹ „Na zebraniu koła młodzieży w Branicy [...] uchwalono następującą rezolucję: »Członkowie KMW w Branicy na ogólnym zebraniu koła w dniu 20 III br. jednogłośnie protestują przeciw zamachowi pewnych obozów politycznych na prawo wyborcze młodzieży, chcących ją pozbawić udziału i wpływu na sprawy ogólnopolskie. Zwracamy się do Centrali, aby protest nasz umieściła w »Siewie« i wezwwała wszystkie koła przeciw takiej polityce», „Siew”, 1927, nr 18, s. 12.

⁴⁰ J. Niećko, *op. cit.*, „Siew”, 1924, nr 42—43, s. 20—21; „Siew”, 1927, nr 27, s. 2—6.

⁴¹ B. Kłębukowski, H. Sławińska, *Praca KMW w Puchaczewie*, „Siew”, 1922, nr 7, s. 9; W., *Z koła Młodzieży] Wiejskiej w Ojrzeniu*, tamże, 1923, nr 34, s. 11; W. Chmiel, H. Kędzióra, *Z koła młodzieży w Rożkach, pow. sandomierski*, tamże, 1926, nr 42, s. 9.